

Sygn. akt: I C 227/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

L., dnia 11 października 2013 r.

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Adam Mika

Protokolant: Joanna Cidyło

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2013 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko stronie pozwanej (...) S.A. w S.

o zapłatę

I. o d d a l a powództwo,

II. zasądza od powoda P. S. na rzecz strony pozwanej (...) S.A. w S. kwotę 1.217,00 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. Akt I C 227/12

UZASADNIENIE

Powód P. S. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w S. na swoją rzecz kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia pozwu oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu żądania podał, że w dniu 29.11.2010 r. uczestniczył w wypadku komunikacyjnym, w którym doznał obrażeń w postaci skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, skręcenia odcinka lędźwiowego kręgosłupa, stłuczenia stawu kolanowego prawego i lewego i ogólnych potłuczeń. Po wypadku powód zgłosił się do ZOZ w L., skąd po przeprowadzeniu niezbędnych badań został zwolniony do domu. Powód kontynuował leczenie w (...), gdzie zalecono mu noszenie kołnierza ortopedycznego. Korzystał również z rehabilitacji.

Skutki wypadku powód odczuwał przez dłuższy czas, zwłaszcza podczas zmian pogodowych, na które jest szczególnie wrażliwy. Po wypadku powód nie mógł wykonywać czynności dnia codziennego, co było dla niego źródłem dodatkowego stresu i żalu. Powód nadal odczuwa silne bóle kręgosłupa, bóle i zawroty głowy, bóle barków oraz drętwienie rąk. Ma problemy ze snem i koncentracją. W godzinach porannych zmuszony jest przyjmować środki przeciwbólowe z uwagi na dolegliwości kręgosłupa. Rehabilitacja, której powód się poddał nie przywróciła mu pełnej sprawności sprzed wypadku.

Przed wypadkiem powód był osobą bardzo aktywną – uprawiał sporty. Po wypadku musiał ograniczyć swoją aktywność fizyczną, przez co przytył, co również niekorzystnie wpłynęło na jego kondycję psychofizyczną. Powód nie ma możliwości pomagania w gospodarstwie w takim stopniu jak przed wypadkiem, gdyż dolegliwości bólowe oraz brak kondycji powodują u niego silne zmęczenie. Przed wypadkiem powód był zatrudniony we W., gdzie codziennie dojeżdżał. Z uwagi na przebyty uraz powód nie mógł dojeżdżać do pracy, co zmusiło go do rozwiązania umowy o pracę. Aktualnie powód jest bezrobotny.

Z uwagi na ciągle odczuwane przez powoda skutki wypadku wystąpił on wobec strony pozwanej z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 15.000 zł. Otrzymał jednak świadczenie w wysokości jedynie 5.500 zł. Zdaniem powoda doznane przez niego cierpienia w pełni zrekompensuje dodatkowa kwota 10.000 zł , której domaga się w pozwie.

W końcuce uzasadniane pozwu powód przytoczył szereg orzeczeń Sądu Najwyższego odnoszących się do kwestii zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A. w S. wniosła o odroczenie rozprawy z uwagi na możliwość polubownego załatwienia sprawy . Z uwagi na to, że strony nie doszły do porozumienia strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu swojego stanowiska podała, że wypłacając powodowi świadczenie w wysokości 5.500 zł spełniła już swoje świadczenie , oraz że dochodzone przez powoda zadośćuczynienie jest nieadekwatne do rozmiaru doznanej prze niego krzywdy. Zarzuciła ponadto, że powód wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c. nie wykazał podstaw do zwiększenia zadośćuczynienia i nieadekwatności tego już mu przyznanego i wypłaconego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 29.11.2010 r. powód P. S. uczestniczył w wypadku samochodowym , którego sprawca ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej tj. w (...) S.A. w S.. W wyniku postępowania likwidacyjnego przeprowadzonego przez stronę pozwaną po wypadku przyznano i wypłacono powodowi zadośćuczynienie w kwocie 5.500 zł

(okoliczności bezsporne)

W wyniku wypadku powód doznał obrażeń ciała w postaci skręcenia kręgosłupa szyjnego, piersiowego i lędźwiowego. Doznany uraz spowodował u niego długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wymiarze 2% i jest związany z dolegliwościami bólowymi o typie korzeniowym z odcinka lędźwiowego kręgosłupa. Stan zdrowia powoda jest dobry. Jest możliwy jego całkowity powrót do zdrowia tzn. ustąpienie dolegliwości. Nie ma również żadnych innych konsekwencji zdrowotnych wypadku, które mogłyby ujawnić się w przyszłości.

Powód leczył się poradni ortopedycznej od maja 2010 r. w związku z urazem stawu skokowego, w związku z którym miał założony do 04.06.2010 r. gips. W związku z wypadkiem leczenie ortopedyczne rozpoczął 02.12.2010 r. Zakończyło się ono w marcu 2011 r. W lutym i marcu 2011 r. powód korzystał z rehabilitacji.

(dowód ; - opinia biegłego sadowego A. S. , k. 140-141,

- dokumentacja medyczna, k.12-20,40-42, 75-81)

Po wypadku powód wskutek doznanych obrażeń i odczuwanych w związku z tym dolegliwości zmuszony został do ograniczenia swojej aktywności życiowej. Nie mógł uprawiać sportów , które wcześniej uprawiał . Przestał chodzić na siłownię, grać w piłkę i jeździć do Aquaparku. Nie mógł już w takim samym zakresie jak przed wypadkiem pomagać w gospodarstwie rodziców . Przestał rąbać drewno i pracować na ciągniku. Pojawił się również u niego lęk przez jazdą samochodem.

Przed wypadkiem powód pracował we W. . Do pracy dojeżdżał w ten sposób, że do Ś. jechał samochodem , a z Ś. do W. pociągiem. Zatrudniony był na umowę o prace na czas określony. Umowa nie została przedłużona z powodem po upływie okresu , na który została zawarta.

(dowód: - zeznania świadków H. S. i A. K., k.90-91)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo P. S. nie zasługuje na uwzględnienie.

Poza sporem w tej sprawie pozostaje odpowiedzialność strony pozwanej co do zasady za skutki wypadku, jakiemu uległ powód.

Spor sprowadza się w istocie do oceny wielkości doznanej przez powoda krzywdy i tego, czy przyznane powodowi przez stronę pozwaną zadośćuczynienie jest odpowiednie.

W ocenie Sadu w tej sprawie powód nie wykazał, aby doznana przez niego krzywda uzasadniała przyznanie mu większego zadośćuczynienia. Z treści opinii biegłego A. S. wynika, że uszczerbek doznany przez powoda nie jest znaczny, bo na poziomie 2%, a związane z nim dolegliwości w przyszłości całkowicie ustąpią, oraz że nie ujawnią się żadne nowe skutki wypadku.

Opisywane przez powoda w pozwie i dołączonym do pozwu oświadczeniu, a także z zeznań świadków H. S. i A. K. nie wynika, aby doznane przez powoda dolegliwości wykraczały poza skutki doznanych przez niego urazów. Normalnym jest, że po doznanych urazach przez jakiś czas odczuwa się dolegliwości bólowe oraz z konieczności ogranicza się aktywność życiową. Leczenie powoda – jak wynika z dołączonej do akt sprawy dokumentacji medycznej – zakończyło się w marcu 2011 r. Rehabilitacja powoda również zakończyła się w tym czasie – czyli po czterech miesiącach od zdarzenia.

Jeśli skutki wypadku byłyby dla powoda tak poważne, jak wskazuje w pozwie, to z całą pewnością znalazłoby to odzwierciedlenie w dalszej dokumentacji lekarskiej, i to nie tylko ortopedycznej, ale również psychiatrycznej czy psychologicznej.

O tym, że skutki wypadku nie są dla powoda szczególnie dotkliwe świadczy również jego zachowanie w toku niniejszego procesu. Na pewnym etapie postępowania powód stracił zainteresowanie postępowaniem i dochodzeniem swoich praw, choć wiedział, że Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego, który zechce go przebadać. Powód nie powiadomił Sądu o przyczynach swojej bierności przy jednoczesnym zaniku wszelkiej aktywności procesowej jego ówczesnego pełnomocnika. Gdyby skutki wypadku rzeczywiście boleśnie go dotknęły z całą pewnością zależałoby mu na szybkim i skutecznym rozstrzygnięciu niniejszej sprawy. Tymczasem jego postawa przedłużyła postępowanie prawie o rok.

Jeżeli chodzi o wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego, to Sąd uznał go za nieuzasadniony. Zarzuty podniesione przez powoda w odniesieniu do opinii biegłego w ocenie Sądu nie dotyczą kwestii zasadniczych dla jej wartości dowodowej. To, jaki procent uszczerbku na zdrowiu określił biegły oraz w oparciu o jakie tabele nie jest najistotniejsze. Ważne jest, że w opinii biegłego ten uszczerbek nie jest istotny oraz, że przy poddaniu się właściwej rehabilitacji przez powoda skutki wypadku mogą ustąpić całkowicie. Zdaniem Sądu opinia biegłego sądowego A. S. jest dostatecznie jasna, precyzyjna i wiarygodna aby mogła stanowić podstawę do ustaleń faktycznych Sądu, a co za tym idzie zbędnym jest przeprowadzanie dowodu z opinii innego biegłego.

Dokonując ustaleń faktycznych w tej sprawie Sąd oparł się przede wszystkim na opinii biegłego sądowego A. S., dołączonej przez powoda do akt sprawy dokumentacji medycznej, której mocy dowodowej i wiarygodności nikt nie kwestionował, oraz częściowo na zeznaniach świadków H. S. i A. K.. Zeznania świadków Sąd uznał za wiarygodne w części dotyczącej okresu leczenia i rehabilitacji powoda. Ich twierdzenia o dalszych cierpieniach powoda i jego bezradności życiowej nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji medycznej i są wręcz sprzeczne z treścią opinii biegłego i zachowaniem się powoda w toku procesu.

Reasumując Sąd uznał, że brak jest dostatecznych dowodów, które pozwalałyby na przyjęcie, że rozmiary krzywdy doznanej przez powoda uzasadniają przyznanie mu w tym procesie dodatkowego zadośćuczynienia w jakiegokolwiek kwocie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 822 § 1 k.c. i § 4 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. oraz art. 6.kc., Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Orzeczenia o kosztach zawarte w punktach II i III wyroku znajdują oparcie w treści art. 98 § 1 k.p.c.